

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

(Dalszy ciąg.)

GŁÓWNE JARMARKI.

2. Jarmark w m. Irbitcie (w gubernji Permskiej.)

(Od 1 lutego do 1 marca)

Table with columns for years (1868-1872) and average (5 years), and rows for various goods (A. Przywieziono i sprzedano) and income (B. Otrzymano dochodu).

*) Patrz N. 227 Dzienn. Warsz.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Podczas posiedzenia zgromadzenia narodowego w dniu 5 listopada, książę Broglie, minister spraw zagranicznych i wice-prezes rady ministrów, oświadczył, iż prezydent Rzeczypospolitej przeznaczył go do odczytania następującej odczytki, wystosowanej do zgromadzenia narodowego: "W chwili rozjazdu waszego, oświadczyłem panom, iż możecie rozłączyć się bez niepokojów, i że podczas waszej nieobecności nie nie zdoła zakłócić publicznej spokojności. To co wam zapowiedziałem wówczas ziszcilo się zupełnie. Zebrawszy się dzisiaj, znajdujemy ponownie, Francję w pokoju, a wyswobodzenie naszego terytorjum stało się już faktem spełnionym. Armia cudzoziemska opuściła już ziemię francuską i wojska nasze powróciły do departamentów zajmowanych przez Niemców, wśród patriotycznej radości mieszkańców. Wyswobodzenie nasze spełniło się bez rozniecenia zamieszek wewnątrz kraju i bez obudzenia nieufności za granicą. Europa przekonana o sil-

nem postanowieniu naszym utrzymania pokoju, bez obawy patrzy na wyswobodzenie nasze; odbieram bowiem od wszystkich mocarstw dowody, iż życzą sobie utrzymać z nami stosunki przyjacielskie. Wewnątrz kraju porządek publiczny utrzymany był ściśle; administracja czujna, powierzona urzędnikom rozmaitego pochodzenia, lecz bez wyjątku oddanym sprawie porządku, stosowała ściśle prawa obowiązujące; wszędzie była ona ożywiona tym duchem zachowawczym, który ożywił również ogromną większość tego zgromadzenia, a którego i ja z mojej strony, dopóki będę sprawował powierzona mi przez was władzę, nie wyrzeknę się nigdy. Wprawdzie, spokojność materialna nie przeszkadzała agitacji umysłów i za zbliżeniem się waszego zebrań, walka zawiązana pomiędzy stronnictwami podwoiła się w sile. To było do przewidzenia. W liczbie spraw, które, według własnego waszego przyznania, miały was zająć zaraz po waszym powrocie, figurowała roztrząsanie praw konstytucyjnych, przedstawionych jeszcze przez mego poprzednika. Taka zapowiedź stawia konieczność na stół kwestję aż do tej pory odka-

dana, dotycząca stałej formy rządu. Nie dziwnego przeto, że zagadnienie tak ważne podniesione zostało w czasie przez rozmaite stronnictwa i traktowane przez każde z nich z zapalem, w duchu odpowiednim jego dążeniu. Nie uważałem się całkiem w prawie tracąc się w ich spory, ani też uprzedzenia postanowień przysługującej wam władzy zwierzchniej; zadaniem mojego rządu było tylko utrzymać owe spory w granicach legalności, zapewnić w każdym razie, całkowite poszanowanie dla waszych decyzji. Tak więc, wasza władza jest nietkniętą i nie może krępować jej używania; być może jednak, iż pomyślicie sami, że wzruszenie spowodowane przez rozprawy, tak żywe stanowi dowód, iż w obecnym stanie rzeczy i umysłów, ustanowienie jakiegokolwiek formy rządu, któraby obowiązywała na przyszłość, przedstawia ważne trudności. Być może, że osądzić za rzecz roztropniejszą zachować waszym instytucjom charakter taki, który dozwoli, tak jak dzisiaj, gromadzić się około władzy wszystkim przyjaciółom porządku, bez względu, do jakich stronnictw należą. Jeżeli takim jest wasze zdanie, to pozwólcież temu, którego wybrałicie, jakkolwiek nie dobił się on o zaszczyt taki, wypowiedzieć szczerze swoje uczucia. Dla dania pewnej rękąmi spokojności publicznej, terazniejszemu systemowi rządu, nie dostaje dwóch warunków, których bez narażenia się na niebezpieczeństwo, nie możecie go pozbawić dłużej; system ten nie ma ani trwałości, ani dostatecznej powagi. Ktokolwiek bądź, miałyby złożoną w swe ręce władzę, nie będzie w stanie uczynić nic dobrego trwale, jeżeli nadane mu prawo rządzenia, może być zaprzeczone w każdej chwili i jeżeli nie otrzyma on rękąmi egzystowania dość długiego, ażeby zdołał oszczepić krajowi perspektywę wstrząsieniu nieustannie znawianych. Z władzą, zdolną uleść zmianie w każdej chwili, można wprawdzie zapewnić spokój na dzień jeden, lecz niepodobna zareczyć za bezpieczne jutro; przez to samo już, każde wielkie przedsięwzięcie jest uniemożliwione—praca wszelka leży odłogiem. Francja, która pragnie odrodzić się, powstrzymaną jest w swoim rozwoju. W stosunkach z mocarstwami zagranicznymi, polityka nie może nabrać ani konsekwentności, ani energii, które same tylko, w ciągu czasu, wzniciąją zaufanie i podtrzymują lub przywracają narodowi jego wielkość. Jeżeli rządowi centralnemu niedostawać będzie trwałości, to zabraknie mu i powagi także; nie będzie on bowiem dostatecznie zbrojny prawem, ażeby zdołał zatrwożyć agitację nieprzyjaciół mu stronnictwa a nawet na posłuszeństwo własnych agentów nie będzie mógł liczyć zgola. Prasa publiczna bezkarnie depuszcza się różnych nadużyć i gwałtowności, które nakoniec zepsują ducha w ludności; muniicypalności wybieralne zapominają, iż one właśnie są organami prawa i pozostawiają władzę centralną bez przedstawicieli w wielu punktach kraju. Rozważycie zapewne to wszystko i obdarzycie społeczeństwo władzą wykonawczą trwałą i silną, która zajmie się jego przyszłością i będzie w stanie bronić je energicznie." Marszałek Mac-Mahon, książę Magenty.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* Paryż, 7 listopada. Wszyscy reprezentanci Francji zagranicą, którzy są jednocześnie deputowanymi, mianowicie ambasador wice-hrabia Gontaut-Biron w Berlinie, książę Decazes w Londynie, generał Leflo w St. Petersburgu i ambasador przy dworze papieżkim, hr. Courcelles, jak również poseł w Hadze, obecnymi są tu i biorą udział w głosowaniach zgromadzenia narodowego.

* Wersal, 6 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego, p. Buffet obrany został powtórnie prezesem. Oddano 393 kartek, z których 384 były na korzyść p. Buffet, 4 kartki nie były zapisane. W dalszym ciągu posiedzenia, pp. Benoist d'Azy, Gouillard, Martel i Chabaud-Latour obrani zostali wiceprezesami, pierwszy 377 głosami, drugi 365, trzeci 404 i czwarty 360 głosami. Poprzedni referenci obrani zostali ponownie. Leon Say żąda, ażeby interpelowano rząd z powodu niezwołania kolegiów wyborczych w departamentach dla obrania deputowanych na miejsce tych, którzy wystąpili lub zmarli.

* Wersal, 7 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego, p. Buffet objął prezydentę i złożył podziękowanie swe za mianowanie go prezesem. Uprzążął on o szanowanie powierzony mu, władzy, ażeby zgromadzenie narodowe obradować mogło z zupełną spokojnością nad ważnymi interesami kraju, któremu zapewnione być powinny wszelkie konieczne rękojmie porządku, którego potrzebuje. Uwydatniał on również konieczność unikania wszelkiego wzburzenia, chociażby takowe pochodziło nawet z najsłabszych pobudek. W końcu prosił on o posłuszeństwo względem jego rozporządzeń i wynurzył przekonanie iż wszyscy gotowi będą ponieść ofiary, jakie względy dla Francji wymagają od nich. Po postawieniu przez deputowanego Barthe wniosku, podług którego przywrócić ma moc obowiązującą prawa z 1849 roku, stanowiącego, iż na miejsce deputowanych występujących z zgromadzenia narodowego skutkiem jakiegokolwiek przyczyny, obierani być mają nowi deputowani w ciągu dwóch miesięcy, posiedzenie zostało zamknięte. Dwanaście biur zgromadzenia narodowego obrato dziś swych członków do komisji obradować mającej nad wnioskiem p. Changarnier. Siedmiu z nich należy do prawicy, pięciu zaś do lewicy. Pozostałe trzy biura odczoły wybór do jutra.

* Wiedeń, 6 listopada. Izba panów przyjęła dzisiaj wniosek, ażeby odpowiedziano adresem na mowę tronową i obrząda zarząd komisję adresową. Oprócz tego utworzono również komisje dla spraw politycznych, sądowych i finansowych.

* Monachium, 8 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych, minister finansów, p. Pfretschner przedstawił budżet na 1874—75 r. który wykazuje ogólne wydatki na sumę 120,878,972 guldeny i przewyższa budżet bieżącego okresu finansowego o 10,690,632 guldeny. Podwyższenie podatków nie będzie jednak potrzebem.

* Madryt, 7 listopada. Niemcy którzy uwięzieni zostali w Kartaginie przez powstańców, uwolnieni zostali, jak donosi Diadio, na rozkaz junty tamtejszej.

* Murcja, 6 listopada. Podług otrzymanych tu listów z Kartaginy, brygadjer Pernas zamianowany został prezesem tamtejszej junty. Carcedes i inni członkowie poprzedniej junty zostali aresztowani.

p. o. Redaktora Henryk Bartsch.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 29 października (10 listopada).

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — w teatrze wielkim: tragedia Otello; — w czwartek, — w teatrze wielkim: opera Duch wojewody; — w teatrze ozmatności: dramat Hrabia de Saullles; w piątek, — w teatrze wielkim: tragedia Otello; w sobotę, — w teatrze wielkim: opera Faust (debiut panny Szleskiej i pana Przemysłowskiego); — w teatrze ozmatności: komedje: Biały gwóźdź (1-szy raz), Zięć pułkownika i Doktor Robin; w niedzielę, — w teatrze wielkim: balet Meluzyna, — w teatrze ozmatności: komedje: Biały gwóźdź i Przerona mama.

WIELKI TEATR. — Dzisiaj, w poniedziałek, trzejdzie w 5-u aktach, Otello. — Początek o godzinie 7 i pół. — Jutro, we wtorek, opera Trubadur (pierwsze wystąpienie p. Szczepkowskiego, syna). — Wczoraj, było osób 932.

TEATR ROZMAITOŚCI. — Jutro, we wtorek, dramat Hrabia de Saullles. — Początek o godzinie 7 i pół. — Wczoraj, było osób 793.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty w niedzielę bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta codziennie, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dniu powszednim kop. 15; — w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — Dzisiaj, w niedzielę, koncert orkiestry warszawskiej pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 7-ej. — Wejście kop. 15.

W dniu 28 (9) bież. mies. i roku, chorzy w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 70, wyzdrowiało 91, umarło 2, pozostało 1658 (mężczyzn 823, kobiet 835), z nich w szpitalu starozakonnym mężczyźni 171, kobiety 140.

Przyjechali: — Jenerał-adjutant hrabia Adlerberg, z Łowicza; — jenerał-lejtnant Surieczyn, z Wiednia; — tajni radcowie: minister dworu duńskiego baron Morenheim, z St. Petersburga, Senator Wüte, z zagranicy i Markus, z St. Petersburga; — rzecz. radca stanu Fuks, z Wiednia.

Wyjechali: — Jenerał-adjutant hr. Adlerberg, do St. Petersburga; — jenerał-major hr. Olsufiew, za granicę; — rzecz. radca stanu Uchtomski, do St. Petersburga.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

dnia 29 Października (10 Listopada) 1873 roku.

Table with columns for location (Berlin, Gdansk, Hamburg, London, Paryż, Wiedeń, Petersburg, Moskwa) and exchange rates.

Table with columns for bond types (Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych, Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego, Obligacje Główn. Tow. Ros. dróg żelaznych, etc.) and their values.

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 53/4. 2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 91 3/4. 3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 84 1/2. 4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 13 1/2. 5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 76 3/4.

